

Zbigniew Boniek wraca do rozmowy. Były pomocnik Romy, obecnie prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, udzielił wywiadu przy okazji zbliżającego się meczu Ligi Narodów pomiędzy Włochami a Polską, w którym omówiono także sytuację Romy. Oto jego fragment:

A propos napastników, nie mogę powstrzymać się od zadania pytania o Milika:

- Słuchaj, zamknę pytanie w ten sposób: Arek, gdy jest w formie, może grać z każdym. Dlatego również w Romie.

Postaram się być bardziej oryginalny: co sądzisz o Zalewskim?

- Nicola, znam go dobrze, gra w Primavera. Niedawno poszedłem na lunch z jego tatą. To chłopak, który ma ogromny potencjał. Potrafi bardzo dobrze operować piłką, musi trochę poprawić się w fazie bez posiadania piłki. Jeśli to uczyni, stanie się graczem, który może wkrótce zagrać również w pierwszej drużynie. Ale na tym kończę, bo im mniej mówimy o młodych, tym lepiej.

- Zaskoczony sezonem Romy?

Nie, ma dobrą drużynę i może awansować do Ligi Mistrzów. Problem w tym, że kadra nie jest zbyt szeroka. Jeśli nie ma Dzeko, Roma cierpi. Jeśli nie ma dostępnych Mkhitaryana i Pellegriniego, zmiennicy nie są na tym samym poziomie. Pedro? Może wiele dać drużynie, ale gra Romy przechodzi przez nogi Ormianina i Lorenzo.

Co myślisz o Fonsece?

- Bardzo mi się podoba. Ten świat potrzebuje mądrych ludzi, ponieważ mamy zbyt wielu głupców. Jest człowiekiem wykształconym, zna się na piłce nożnej, nigdy nie narzeka, pracuje, sprawia, że drużyna gra dobrze. Gdybym był prezydentem Romy, zatrzymałbym go na długi czas.

Roma ma prezydenta, którego niedawno wymieniła.

- I to widać. Oprócz zalet trenera i zespołu, zastanawiałeś się, dlaczego Roma radzi sobie tak dobrze? Proste, jeśli właściciel jest obecny, piłkarz to czuje. Zapytaj Juventus. Teraz Friedkinowie muszą zorganizować sztab, wprowadzając ludzi, którzy rozumieją piłkę nożną.

Wygląda na to, że jesteś poszukiwany. Między innymi w sierpniu wygasa Twój mandat w polskiej federacji.

- Widzę, że zostałeś poinformowany. Jak wiesz, po dwóch kadencjach nie możesz zostać ponownie wybrany. Jeśli chcesz, możesz dać im mój numer telefonu... (śmiech). Żarty na bok, także dlatego, że nie brakuje mi rzeczy do zrobienia, ponieważ jestem również członkiem komitetu wykonawczego UEFA. W sierpniu

jednak wrócę do Rzymu, kocham to miasto i drużynę. Na razie jestem zwykłym kibicem.

Autor: majkel